



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący)

SSN Andrzej Siuchniński

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (sprawozdawca)

Protokolant Justyna Kryńska - Szufnara

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga,
w sprawie **J.T.**

skazanego za czyn z art. 155 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 3 sierpnia 2023 r. i 4 października 2023 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 28 października 2022 r., sygn. akt VII Ka 344/22,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Szczytnie

z dnia 2 listopada 2021 r., sygn. akt II K 160/20,

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Olsztynie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;**
- 2. zarządza zwrot oskarżonemu J.T. kwoty 450 (czterysta pięćdziesiąt) zł uiszczonej opłaty od kasacji.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 2 listopada 2021 r., sygn. akt II K 160/20, J.T. został uznany za winnego tego, że „w okresie od 20 do 22 lipca 2018 r. w S., woj. [...], będąc właścicielem firmy Usługowo-Rozrywkowej Lunapark [...] z siedzibą w R., odpowiedzialnym za bieżący stan techniczny i konserwację maszyn dopuszczanych do użytkowania przez osoby korzystające z Lunaparku w ramach organizowanych imprez, jednocześnie odpowiedzialnym za bezpieczeństwo klientów korzystających z wymienionych maszyn, dopuścił do użytkowania karuzelę „B.” bez należytego wykonania sprawdzenia stanu technicznego, w szczególności połączeń spawanych w ramieniu krzyżaka, umożliwiających ujawnienie istniejącego tam pęknięcia szczeliny, w wyniku czego podczas ruchu urządzenia doszło do przechylenia znajdującej się na wymienionym ramieniu gondoli i wypadnięcia znajdujących się tam osób – T.Z. i małoletniego B.Z., który w wyniku upadku i przygniecenia wymienioną gondolą doznał rozległych obrażeń czaszkowo-mózgowych, skutkujących jego zgonem, tym samym naraził T.Z. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i nieumyślnie spowodował śmierć małoletniego B.Z.”, tj. czynu z art. 160 § 2 k.k. w zb. z art. 155 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Za ten czyn wymierzono mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt I). Sąd Rejonowy orzekł również od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych K.Z. i A.Z. nawiazki w kwotach po 100.000 zł (pkt II) oraz środek karny zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z branżą rozrywkową z użyciem urządzeń mechanicznych na okres 2 lat (pkt III). Wyrok zawierał ponadto rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu (pkt IV).

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli: obrońca oskarżonego i pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych. Obrońca zaskarżył wyrok Sądu I instancji w całości i zarzucił:

„1) obrazę prawa materialnego, tj. art. 2 k.k. w zw. z art. 160 § 2 k.k. oraz art. 155 k.k. poprzez przypisanie oskarżonemu odpowiedzialności karnej za czyn popełniony przez zaniechanie, polegający na dopuszczeniu do użytkowania karuzeli bez należytego wykonania sprawdzenia jej stanu technicznego, w szczególności połączeń spawanych w ramieniu krzyżaka w miejscu zasłoniętym przez gondolę karuzeli, tj. bez sprawdzania połączeń spawanych poprzedzonego demontażem

gondoli, podczas gdy na oskarżonym nie ciążył szczególny prawny obowiązek sprawdzania połączeń spawanych wymagający demontażu gondoli i żadnym prawnym obowiązkiem ciążącym na oskarżonym oskarżony nie uchybił”.

Na wypadek niepodzielenia powyższego zarzutu obrońca zarzucił również:

„2) obrazę przepisów postępowania, tj.:

a) art. 374 § 1 k.p.k., art. 378a § 1 k.p.k. *a contrario*, art. 390 § 1 k.p.k., art. 175 § 2 k.p.k. oraz art. 6 k.p.k. – wszystkich w zw. art. 353 § 4a k.p.k. w zw. z art. 16 § 1 k.p.k. poprzez niezawiadomienie oskarżonego o kolejnych terminach przerwanej rozprawy: 18 lutego 2021 r., 25 marca 2021 r., 27 kwietnia 2021 r., 1 czerwca 2021 r., 28 września 2021 r., 2 listopada 2021 r., podczas gdy oskarżony nie był obecny na poprzedzających terminach rozprawy przerwanej, na których Przewodniczący oznaczał czas i miejsce dalszego ciągu rozprawy, a jednocześnie oskarżony nie był pouczony o treści art. 402 § 1 zd. 3 k.p.k., co nakazywało każdorazowe informowanie go o czasie i miejscu dalszego ciągu rozprawy, zaś zaniechanie wykonania przez Sąd tego obowiązku skutkowało pozbawieniem prawa oskarżonego do udziału w rozprawie, do ustosunkowywania się do przeprowadzanych dowodów i naruszeniem jego prawa do obrony; w konsekwencji naruszenia prawa oskarżonego do obrony uchybienie to mogło mieć wpływ na treść wyroku;

b) art. 7 k.p.k. oraz art. 210 k.p.k. poprzez obdarzenie przymiotem wiarygodności opinii biegłego A.P., podczas gdy biegły ten sam przyznał – zarówno w opinii pisemnej (por. np. k. 96), jak i w ustnej opinii uzupełniającej (k. 746v-747) – że wydana przez niego opinia jest niepełna i odpowiedzi na pytania zadane biegłemu wymagają uzupełnienia o analizę dokumentacji Urzędu Dozoru Technicznego, w konsekwencji konkluzje opinii mogą być uznane tylko za wstępne i wymagają weryfikacji, a bez niej opinia nie może stanowić podstawy do dokonywania ustaleń faktycznych; uchybienie to mogło mieć wpływ na treść wyroku, gdyż ww. opinia stała się główną podstawą dokonywanych przez Sąd ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wyroku co do uchybienia przez oskarżonego obowiązkom w zakresie sprawdzania stanu technicznego karuzeli;

c) art. 7 k.p.k. oraz art. 193 § 1 k.p.k., art. 200 § 2 pkt 4 k.p.k. poprzez obdarzenie walorem wiarygodności opinii biegłego P.S., podczas gdy opinia ta w większości zawiera analizę prawną, wykraczającą poza kompetencje biegłego (sednem

konkluzji biegłego jest odpowiedź na pytania, na które powinien odpowiedzieć Sąd, a nie biegły), nie zawiera daty jej wydania, stanowiącej obligatoryjny element konstrukcyjny opinii, a nadto jest pochodną konkluzji opinii biegłego A.P., tj. – w zakresie wymagającym wiedzy specjalnej – sama nie wnosi do sprawy nic nowego; uchybienie to mogło mieć wpływ na treść wyroku, gdyż ww. opinia stała się podstawą dokonywanych przez Sąd ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wyroku co do uchybienia przez oskarżonego obowiązkom w zakresie sprawdzania stanu technicznego karuzeli;

d) art. 167 k.p.k. oraz art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka W.Ś. na okoliczności wskazane szczegółowo na k. 726v, podczas gdy nie zachodziła żadna z podstaw oddalenia tego wniosku dowodowego (przy czym Sąd, oddalając ten wniosek, zignorował jego treść i to, na jaką okoliczność został on zgłoszony), w szczególności wniosek nie zmierzał w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania; Sąd Rejonowy nie podjął żadnej inicjatywy celem ustalenia adresu świadka, pierwotnie polegając na zapewnieniach prokuratora, że zostanie podjęta próba ustalenia adresu świadka w bazie PESEL, a Sąd zostanie poinformowany o jej wynikach (k. 779), które to zapewnienia nie zostały przez prokuratora zrealizowane; następnie Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie ww. świadka, bez podjęcia żadnej realnej próby ustalenia jego adresu;

e) art. 167 k.p.k. poprzez faktyczne zignorowanie (brak merytorycznego rozpoznania) przez Sąd wniosku dowodowego obrońcy o zwrócenie się do Urzędu Dozoru Technicznego o udzielenie informacji na temat wymogów, jakie musi spełniać karuzela „B.” przed dopuszczeniem do użytku, w tym czy wymogiem tym było sprawdzenie spawów na ramieniu krzyżaka (k. 726), podczas gdy dowód ten zmierzał do ustalenia okoliczności mającej znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy; uchybienia z pkt d i e powyżej mogły mieć wpływ na treść wyroku, gdyż doprowadziły do niewyczerpującego postępowania dowodowego i uniemożliwiły Sądowi dokonanie pełnych i prawidłowych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia;

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na:

a) dokonaniu ustalenia, jakoby oskarżony musiał zdawać sobie sprawę z tego, że połączenie spawane czopa gondoli z górną półką ramienia krzyżaka, zasłonięte przez gondolę karuzeli „B.”, może ulec samoczynnemu uszkodzeniu (a zatem wymaga sprawdzania ze strony oskarżonego), podczas gdy na dokonanie takiego ustalenia nie pozwala żaden ze zgromadzonych w sprawie dowodów (konieczności sprawdzania spawów pod gondolą nie przewidywały też ani przepisy prawa, ani instrukcja eksploatacji karuzeli); co więcej – z prawidłowych ustaleń faktycznych Sądu wynika, że zaleceń takich nie formułowały również organy dozoru technicznego, dopuszczając karuzelę do użytkowania i przeprowadzając co roku jej badania, w ramach których gondole nie były demontowane; ponadto wieloletnie doświadczenie oskarżonego przemawiało za tym, że elementy mocujące gondole do ramienia karuzeli są trwałe i nie ulegają samoczynnie żadnym usterkom (nigdy w toku wieloletniej działalności oskarżonego usterka taka nie ujawniła się, ani nawet nie słyszał on o niej);

uchybiecie to mogło mieć wpływ na treść wyroku, gdyż doprowadziło Sąd do nieprawidłowej konkluzji, jakoby oskarżony obejmował zamiarem narażenie użytkowników karuzeli na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu oraz mógł przewidzieć, że na karuzeli dojdzie do wypadku skutkującego śmiercią jednego z klientów;

b) dokonaniu ustalenia, jakby powszechnie wiadome było, że występujące w karuzeli „B.” połączenie spawane czopa gondoli z górną półką ramienia krzyżaka, niewidoczne bez demontażu gondoli, było miejscem „newralgicznym” i „najbardziej obciążonym konstrukcyjnie” i jakoby powszechnie wiadome było, że istnieje konieczność kontroli tego miejsca przynajmniej raz na kilka lat, podczas gdy zapytywanie takie zostało ujawnione w niniejszym postępowaniu dopiero na podstawie opinii biegłego, z wykorzystaniem wiedzy specjalnej, a niezależnie od tego zapytywanie to budzi wątpliwości, gdyż powszechnie obowiązujące przepisy prawa nie nakazują nawet organom dozoru technicznego w ramach badań okresowych karuzeli sprawdzania tego elementu jej konstrukcji; uchybiecie to mogło mieć wpływ na treść wyroku, gdyż doprowadziło Sąd do nieprawidłowej konkluzji, jakoby oskarżony musiał zdawać sobie sprawę z rzekomej konieczności demontażu gondoli

karuzeli celem sprawdzania znajdujących się pod nią połączeń spawanych przynajmniej raz na kilka lat;

c) dokonanie ustalenia, jakoby demontaż gondoli w karuzeli „B.” był zadaniem nieskomplikowanym, podczas gdy na takie ustalenie nie pozwala żaden z przeprowadzonych w sprawie dowodów; wręcz przeciwnie – w ramach oględzin w toku postępowania przygotowawczego demontaż gondoli został dokonany inwazyjnie przez Straż Pożarną ciężkim sprzętem, a narzędzi pozwalających na jej nieinwazyjny demontaż nie posiadał nawet biegły sądowy przeprowadzający między innymi „laboratoryjne” badania karuzeli (biegły ograniczył się tylko do niczym niepopartego stwierdzenia, że powinny istnieć takie narzędzia, choć z opinii wynika jednocześnie, że nie dysponował nimi, a w każdym razie nie użył ich nawet producent karuzeli przy montażu gondol); uchybienie to mogło mieć wpływ na treść wyroku, gdyż doprowadziło Sąd do nieprawidłowej konkluzji, jakoby oskarżony miał możliwość demontażu (w tym dokonanego osobiście) gondoli karuzeli;

d) niedokonaniu żadnych ustaleń faktycznych co do treści instrukcji eksploatacji karuzeli „B.”, podczas gdy szczegółowe ustalenie treści instrukcji eksploatacji tego urządzenia jest podstawą do dokonania ustaleń co do obowiązków jego konserwatora, gdyż podstawowym prawnym obowiązkiem konserwatora jest właśnie stosowanie się do instrukcji eksploatacji urządzenia; uchybienie to mogło mieć wpływ na treść wyroku, albowiem uniemożliwiło Sądowi dokonanie prawidłowej oceny zakresu obowiązków oskarżonego, którym miał on uchybić;

e) niedokonaniu żadnych ustaleń faktycznych co do możliwego przeciążenia ramienia karuzeli „B.” jako przyczyny wypadku, podczas gdy z uznanej przez Sąd za wiarygodną opinii biegłego A.P. wynika, że prawdopodobne przeciążenie ramienia karuzeli (na które oskarżony nie miał wpływu, gdyż to nie oskarżony wpuszczał i usadzał klientów na karuzeli bezpośrednio przed wypadkiem) mogło mieć wpływ na oderwanie się gondoli od tego ramienia (por. k. 97); uchybienie to mogło mieć wpływ na treść wyroku, gdyż dokonanie ustaleń w powyższym zakresie ma istotne znaczenie z punktu widzenia zakwalifikowania czynu zarzucanego oskarżonemu z art. 160 § 2 k.k., albowiem możliwe oddziaływanie czynnika w postaci przeciążenia ramienia karuzeli wyklucza możliwość stwierdzenia, że wcześniejsze zachowanie się sprawcy spowodowało bezpośrednie niebezpieczeństwo dla użytkowników karuzeli

(przy czym brak możliwości ustalenia czy ramię karuzeli zostało przeciążone, z jednoczesnym ustaleniem, że mogło tak być, nakazywałby rozstrzygnięcie tej wątpliwości na korzyść oskarżonego zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k.)”. Skarżący wniósł o: powtórzenie czynności w postaci przesłuchania biegłego A.P., odebranie od oskarżonego wyjaśnień, przeprowadzenie dowodu z wymienionych w apelacji świadków, a także o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w części – co do kary, środków karnych oraz środków kompensacyjnych i zarzucił „rażącą niewspółmierność kary, a mianowicie:

- kary pozbawienia wolności oraz środka karnego w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z branżą rozrywkową z użyciem urządzeń mechanicznych orzeczonych wobec oskarżonego J.T., w sytuacji gdy znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu zabronionego przypisanego oskarżonemu, stopień jego zawinienia, przy jednoczesnym braku skruchy, a także wzgląd na cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie kara powinna osiągnąć w stosunku do oskarżonego oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa uzasadniają wymierzenie kary surowszej;
- a nadto rażąco niewspółmierność środka kompensacyjnego, tj. nawiązki na rzecz oskarżycieli posiłkowych K.Z. oraz A.Z. w kwotach po 100.000 zł, poprzez niedostateczne uwzględnienie rodzaju naruszonego przez oskarżonego dobra, skali naruszenia i skutków, które owo naruszenie spowodowało, a tym samym orzeczenie kwoty nawiązki, która nie rekompensuje w pełni i nie w pełni łagodzi krzywdę doznaną przez oskarżycieli posiłkowych”. W oparciu o te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu J.T. kary trzech lat pozbawienia wolności, orzeczenie wobec oskarżonego środka karnego – zakazu prowadzenia działalności gospodarczej, związanej z branżą rozrywkową z użyciem urządzeń mechanicznych na okres 10 lat oraz orzeczenie od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych K.Z. oraz A.Z. nawiązki w kwotach po 200.000 zł.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 28 października 2022 r., sygn. akt VII Ka 344/22, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w ramach zarzucanego aktem oskarżenia czynu oskarżonego J.T. uznał za winnego tego, że w okresie od

20 do 22 lipca 2018 r. w S., woj. [...], będąc właścicielem firmy Usługowo-Rozrywkowej Lunapark [...] z siedzibą w R., odpowiedzialnym za bieżący stan techniczny i konserwację maszyn dopuszczanych do użytkowania przez osoby korzystające z Lunaparku w ramach organizowanych imprez, jednocześnie odpowiedzialnym za bezpieczeństwo klientów korzystających z wymienionych maszyn, dopuścił do użytkowania karuzelę „B.” bez należytego wykonania sprawdzenia stanu technicznego, w szczególności połączeń spawanych w ramieniu krzyżaka, umożliwiających ujawnienie istniejącego tam pęknięcia spoiny, w wyniku czego, podczas ruchu urządzenia, doszło do przechylenia znajdującej się na wymienionym ramieniu gondoli i wypadnięcia znajdujących się tam osób – T.Z. i małoletniego B.Z., który w wyniku upadku i przygniecenia wymienioną gondolą doznał rozległych obrażeń czaszkowo-mózgowych skutkujących jego zgonem, tym samym oskarżony nie zachowując ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu mógł przewidzieć, nieumyślnie naraził T.Z. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i nieumyślnie spowodował śmierć małoletniego B.Z., tj. czynu z art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 2 k.k. i art. 155 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności (pkt I.a.) oraz uchylił pkt III wyroku dotyczący orzeczenia środka karnego w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z branżą rozrywkową z użyciem urządzeń mechanicznych (pkt I.b.). W pozostałej części wyrok Sądu Rejonowego został utrzymany w mocy (pkt II). Wyrok Sądu odwoławczego zawierał ponadto rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu (pkt III).

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca skazanego. Zaskarżył go „w części objętej pkt. I lit. a, pkt. II oraz pkt. III, tj. w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy zmienił wobec J.T. wyrok Sądu Rejonowego w Szczycinie z dnia 2 listopada 2021 r. (II K 160/20), w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy częściowo utrzymał ten wyrok w mocy oraz w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy obciążył skazanego kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze”. Skarżący zarzucił:

„1. rażąco obrazę prawa materialnego, tj.:

a) § 46 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 10 lipca 2001 r. w sprawie warunków technicznych dozoru technicznego, jakim powinny odpowiadać

przenośniki kabinowe i krzesełkowe w zw. z § 41 ust. 1 pkt 4 tego rozporządzenia a *fortiori* oraz § 28 ust. 1 tego rozporządzenia w zw. z art. 2 k.k. poprzez przyjęcie, że na skazanym spoczywał szczególny prawny obowiązek sprawdzania stanu połączeń spawanych w eksploatowanej przez niego karuzeli „B.”, także niewidocznych (nieдоступnych do oględzin) bez demontażu gondol i piast gondol tej karuzeli, podczas gdy żaden przepis prawa nie przewiduje wprost takiego obowiązku, zaś obowiązek taki nie spoczywał nawet na wykwalifikowanych inspektorach Urzędu Dozoru Technicznego, zobowiązanych do przeprowadzania okresowych badań karuzeli, a zatem tym bardziej nie mógł spoczywać na skazanym, pełniącym funkcję konserwatora karuzeli i niemającym wykształcenia technicznego oraz posiadającym jedynie podstawowe przygotowanie techniczne; natomiast brak po stronie skazanego prawnego obowiązku sprawdzania tych połączeń wyklucza jego odpowiedzialność karną za czyn polegający na zaniechaniu tego sprawdzenia; ewentualnie, z ostrożności procesowej, także:

b) art. 28 § 1 k.k. poprzez uznanie przez Sąd Okręgowy za nieusprawiedliwione błędów skazanego co do znamion przypisanego mu przestępstwa:

(i) błędu co do istnienia po stronie skazanego prawnego obowiązku sprawdzania połączeń spawanych karuzeli niedostępnych do oględzin bez demontażu gondol i piast gondol tej karuzeli,

(ii) błędu co do możliwego wpływu uchybienia temu obowiązkowi na zagrożenie dla użytkowników karuzeli,

podczas gdy właściwe przepisy prawa dają się racjonalnie zinterpretować w taki sposób, że na skazanym nie spoczywał powyższy obowiązek, a nadto Sąd Okręgowy ustalił, że karuzela użytkowana przez skazanego przechodziła pomyślnie cykliczne badania przeprowadzane przez Urząd Dozoru Technicznego, żaden przedstawiciel tego Urzędu nie sprawdzał stanu połączeń spawanych zasłoniętych przez gondole (i piasty gondol), nie pytał skazanego o kontrolowanie przez niego tych połączeń, ani nie wymagał tego od niego (w ten sposób utwierdzając go w przekonaniu, że nie ma on obowiązku sprawdzania spawów zasłoniętych przez piasty gondol, a eksploatowana przez niego karuzela nie stwarza żadnego zagrożenia dla jej użytkowników), a zatem powyższe błędy skazanego – utrwalone przez kompetentny

organ państwowy – były błędami usprawiedliwionymi, zaś jako takie – wyłączają winę skazanego i uniemożliwiają pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej;

2) rażącą obrazę przepisu postępowania, tj. art. 433 § 2 k.p.k. poprzez nieprawidłową kontrolę apelacyjną wyroku Sądu pierwszej instancji, polegającą na nierozważeniu w ogóle zarzutu z pkt. 3 lit. e apelacji obrońcy skazanego, tj. zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych Sądu pierwszej instancji, polegającego na niedokonaniu przez ten Sąd żadnego ustalenia w zakresie przeciążenia ramienia karuzeli „B.” jako przyczyny wypadku, do którego doszło na tej karuzeli; uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżanego wyroku, gdyż prawidłowe rozważenie powyższego zarzutu apelacji powinno doprowadzić Sąd Okręgowy do ustaleń uniemożliwiających przypisanie J.T. odpowiedzialności karnej za zarzucone mu przestępstwo polegające na narażeniu pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia”. Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Olsztynie do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy Olsztyn-Północ w Olsztynie wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Na rozprawie kasacyjnej w dniu 3 sierpnia 2023 r. obrońca skazanego podtrzymał kasację w całości, do jego stanowiska przyłączył się skazany J.T. Z kolei prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej, do jego stanowiska przyłączył się pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych.

Pismem z dnia 22 września 2023 r. (data wpływu do Sądu Najwyższego: 3 października 2023 r.) pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych zajął stanowisko w sprawie, wnosząc o oddalenie kasacji. Strony podtrzymały swe stanowiska również na rozprawie w dniu 4 października 2023 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna, dlatego należało uchylić zaskarżony wyrok i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

Sąd Najwyższy dostrzega, że zarzuty kasacyjne mogą być ocenione jako niespójne (zarzut naruszenia prawa materialnego sformułowany obok zarzutu „procesowego” nieprawidłowego rozpoznania przez Sąd odwoławczy zarzutu błędu

w ustaleniach faktycznych). Niemniej jednak, mając na względzie reformatoryjny charakter wyroku Sądu Okręgowego, jak również postawienie zarzutu „procesowego” jako ewentualnego, Sąd Najwyższy nie dopatrył się takiej nieprawidłowości w sformułowaniu zarzutów kasacji, która uniemożliwiałaby prawidłowe odczytanie wskazanych w niej uchybień prawnych. Wręcz przeciwnie, w ocenie Sądu Najwyższego kasacja jest zasadna, a wskazane w jej zarzutach rażące uchybienia rzeczywiście zaistniały i mogły mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że zasadny okazał się ostatni zarzut kasacji, wskazujący na rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. polegające na nierozważeniu w ogóle zarzutu 3 lit. e apelacji obrońcy oskarżonego, tj. zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie skutków ewentualnego przeciążenia ramienia karuzeli „B.” i jego wpływu na ustalenie przyczyn wypadku. Rzeczywiście Sąd Okręgowy nie rozpoznał należycie tego zarzutu apelacji, co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Trzeba przypomnieć, że z opinii biegłego A.P. wynikało, iż prawdopodobne przeciążenie ramienia karuzeli mogło mieć wpływ na oderwanie się gondoli od tego ramienia (k. 97 akt sprawy). Biegły A.P. został przesłuchany w toku postępowania odwoławczego. Na pytanie obrońcy dotyczące kwestii przeciążenia ramienia karuzeli biegły stwierdził [pisownia oryginalna]: „...jest to bardzo istotna okoliczność, otóż zgodnie z rozporządzeniem ministra gospodarki, 2001 roku, na które powołuje się DTR-ka w paragrafie 29 pkt 1, jest wskazane wyraźnie, że obciążenie gondoli powinno być nie większym niż 75 kg. [...]. Na pewno tego typu okoliczność w jakimś stopniu się przyczyniła, do tego, że ten wypadek miał miejsce i trudno powiedzieć w konkretnie jakim [...], jest w stanie oszacować to ryzyko Pan prof. K.S. z Politechniki z Katedry Mechaniki i Automatyki bo to jest właśnie dział, którym się zajmuje” (k. 1202v). Pomimo podtrzymania w ustnej opinii biegłego tezy o możliwym przyczynieniu się ewentualnego przeciążenia ramienia karuzeli do zaistnienia wypadku i wskazania przez biegłego, że okoliczność stopnia tego przyczynienia jest możliwa do zbadania za pomocą wiadomości specjalnych, Sąd Okręgowy zaniechał dalszych czynności dowodowych w tym kierunku. Natomiast w uzasadnieniu swego wyroku stwierdził zaledwie jednym zdaniem, że więzi kauzalnej między zachowaniem oskarżonego (zaniechaniem) a skutkiem nie przerywa

możliwość przeciążenia ramienia karuzeli poprzez niewłaściwe usadzenie w gondoli pokrzywdzonych (k. 1248v). Nie sposób uznać, że takie jednozdaniowe, niepoparte argumentacją stwierdzenie świadczy o wnikliwym rozpoznaniu zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, zawartego w punkcie 3 lit. e apelacji obrońcy, zwłaszcza gdy Sąd Okręgowy przeprowadził na rozprawie odwoławczej dowód z uzupełniające ustnej opinii biegłego, który wskazał na relewantność tej okoliczności dla ustalenia przyczyn zaistniałego zdarzenia.

Podsumowując, w pierwszej kolejności zadaniem Sądu Okręgowego ponownie rozpoznającego sprawę będzie należyte rozpoznanie apelacji obrońcy oskarżonego, w tym w zakresie wspomnianego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Jest bowiem oczywiste, że prawidłowe zastosowanie przepisów prawa karnego materialnego może mieć miejsce dopiero wówczas, gdy dokonano prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie.

Niezależnie od zasadności powyższego zarzutu, w ocenie Sądu Najwyższego zasadne są także pozostałe zarzuty kasacji obrońcy oskarżonego, odniesione do ustaleń poczynionych w zaskarżonym wyroku Sądu Okręgowego, zmieniającym wyrok Sądu I instancji. Sąd Okręgowy przyjął, że oskarżony nie zachował wymaganej ostrożności co do sprawdzenia spawów pod gondolami w sytuacji, gdy narażenie pokrzywdzonych, obiektywnie biorąc, mógł przewidzieć, przez co naraził jednego z pokrzywdzonych na utratę życia oraz nieumyślnie spowodował śmierć drugiego z pokrzywdzonych.

Zgodnie z art. 2 § 2 k.k. przypisanie odpowiedzialności karnej za przestępstwo skutkowe popełnione przez zaniechanie wymaga ustalenia, że na sprawcy ciążył prawny, szczególnie obowiązek zapobiegnięcia skutkowi. Zatem także dla przypisania odpowiedzialności za nieumyślne popełnienie czynu zarzucanego oskarżonemu konieczne było ustalenie, że taki prawny, szczególnie obowiązek zapobiegnięcia skutkowi ciążył na oskarżonym. Należało także precyzyjnie ustalić zakres tego obowiązku. Następnie konieczne było ustalenie, że oskarżony zaniechał dokonania sprawdzenia stanu technicznego połączeń spawnych w ramieniu krzyżaka, po uprzednim zdemontowaniu gondoli karuzeli i piast pod gondolami zakrywających owe połączenia spawne na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, i jednocześnie przewidywał lub mógł

przewiedzieć, iż przez zaniechanie takiego działania nie zapobiegnie narażeniu jednego z pokrzywdzonych na bezpośrednie niebezpieczeństw utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu oraz śmierci drugiego z pokrzywdzonych.

Jak już wspomniano, w tej sprawie Sąd Okręgowy orzekał reformatoryjnie, zmieniając zarówno ustalenia faktyczne co do zamiaru zaniechania oskarżonego, jak i kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu. W istocie to Sąd Okręgowy po raz pierwszy dokonał wskazania aktu prawnego, z którego w jego ocenie wynikał prawny obowiązek dokonania przez oskarżonego sprawdzenia karuzeli „B.” przed dopuszczeniem do jej użytkowania po zamontowaniu w nowym miejscu, w taki sposób, który zakładał nie tylko sprawdzenie technicznej sprawności tego urządzenia przez dokonanie oględzin miejsc dostępnych, ale również przez dokonanie zdemontowania gondoli karuzeli (i piast gondoli) oraz sprawdzenie stanu spawów na ramieniu krzyżaka pod tą gondolą i piastami. Sąd Okręgowy wskazał w tym względzie na § 46 ust. 1 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 19 lipca 2001 r., w sprawie warunków technicznych dozoru technicznego, jakim powinny odpowiadać przenośniki kabinowe i krzeselkowe (Dz. U. z 2001 r., Nr 77, poz. 827; dalej: "Rozporządzenie z 2001 r."), zastąpionego Rozporządzeniem Ministra Przedsiębiorczości i Technologii z dnia 30 października 2018 r. w sprawie warunków technicznych dozoru technicznego w zakresie eksploatacji, napraw i modernizacji urządzeń transportu bliskiego (Dz. U. z 2018 r., poz. 2176).

Ma rację autor kasacji, że Sąd Okręgowy dokonał ustalenia zakresu obowiązków ciążących na oskarżonym jako konserwatorze karuzeli wyłącznie z oparcia o § 46 ust. 1 pkt 4 Rozporządzenia z 2001 r., bez uwzględnienia treści pozostałych przepisów tego aktu prawnego wymienionych w apelacji oraz treści instrukcji eksploatacji urządzenia. Trzeba przypomnieć, że w apelacji obrońca przeprowadził wykładnię wspomnianego § 46 ust. 1 pkt 4 Rozporządzenia z 2001 r. w powiązaniu z przepisami ustawy o dozorcze technicznym, pozostałymi regulacjami Rozporządzenia z 2001 r., w tym w szczególności dotyczącymi zakresu obowiązków pracowników Urzędu Dozoru Technicznego, oraz treścią instrukcji eksploatacji karuzeli „B.”. W rezultacie, w apelacji zawarto argumenty na rzecz tezy, że na oskarżonym nie spoczywał prawny, szczególny obowiązek sprawdzania połączeń spawnych ukrytych pod gondolą, których oględziny musiałyby być poprzedzone jej

demontażem. Tymczasem w uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy nie odniósł się wyczerpująco do ww. argumentów, poprzestając jedynie na przywołaniu treści § 46 ust. 1 pkt 4 Rozporządzenia z 2001 r. jako podstawy prawnej obowiązków oskarżonego jako gwaranta. Sąd odwoławczy nie wyjaśnił, dlaczego w jego ocenie na ustalenie zakresu obowiązków oskarżonego nie miała wpływu treść instrukcji eksploatacji tego urządzenia, z której nie wynikał obowiązek konserwatora sprawdzania połączeń sprawnych niewidocznych i niedostępnych bez uprzedniego zdemontowania gondoli i odłączenia jej od podtrzymującego ją ramienia karuzeli. Podobnie Sąd Okręgowy zaniechał wyciągnięcia pogłębionych wniosków z zestawienia obowiązków oskarżonego w tymi, jakie Rozporządzenie z 2001 r. nakładało na pracowników Urzędu Dozoru Technicznego. Podsumowując, ma rację obrońca, że Sąd odwoławczy zaniechał dokonania wykładni funkcjonalnej i systemowej przepisów Rozporządzenia z 2001 r., a przynajmniej dokonanie takiego procesu wykładni nie wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że o zdefiniowaniu zakresu prawnych obowiązków oskarżonego przesądziła opinia biegłego A.P. W tym miejscu trzeba podkreślić, że ustalenie tego, czy na oskarżonym ciążył prawny, szczególny obowiązek zapobiegnięcia skutkowi, czyli ustalenie obowiązków tzw. gwaranta i ich zakresu, musi być dokonane przez sąd a nie przez biegłego. Opinia biegłego co do zakresu obowiązków gwaranta może i zazwyczaj jest pomocna dla poczynienia takiego ustalenia. Sąd powinien w tym celu dokonać nie tylko wykładni wszystkich relewantnych przepisów wspomnianego Rozporządzenia z 2001 r., ale również mieć na względzie zakres obowiązków konserwatora wynikających z instrukcji eksploatacji urządzenia. Z powołanego przez Sąd przepisu § 46 ust. 1 pkt 4 Rozporządzenia z 2001 r. wynika obowiązek „sprawdzenia konstrukcji nośnej, a w szczególności połączeń sprawnych, nitowanych i rozłącznych”, natomiast nie wynika wprost, że ten obowiązek dotyczy także takich połączeń, które nie są dostępne bez demontażu gondoli karuzeli i piast umieszczonych pod gondolą, którego to demontażu w celu dokonania okresowego badania technicznego tego urządzenia nie byli nawet zobowiązani dokonywać pracownicy Urzędu Dozoru Technicznego.

Następnie wymaga podkreślenia, że nawet ustalenie istnienia takiego obowiązku wyrażonego we wskazanym przez Sąd Okręgowy przepisie Rozporządzenia z 2001 r., nie przesądza jeszcze automatycznie o możliwości przypisania oskarżonemu odpowiedzialności karnej za popełnienie czynu z art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 2 k.k. w zw. z art. 155 k.k. i w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Przypisując oskarżonemu odpowiedzialność karną za nieumyślne narażenie T.Z. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i nieumyślne spowodowanie śmierci B.Z., Sąd Okręgowy musiał przyjąć, że oskarżony błędnie ocenił zakres swoich obowiązków jako gwaranta, lecz mógł tego błędu uniknąć przy zachowaniu reguł ostrożności wymaganych w danych okolicznościach. Jak słusznie wskazuje się w literaturze, „wyłączając umyślną realizację znamion czynu zabronionego, błąd sam przez się nie decyduje jednak o wyłączeniu również nieumyślności, lecz – wręcz przeciwnie – stanowi właśnie jej przesłankę. Zarzut nieumyślnego popełnienia czynu zabronionego spotyka sprawcę przecież nie dlatego, że błędził, lecz że mógł popełnienia błędu uniknąć” (J. Giezek, w: Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, red. J. Giezek, Warszawa 2021, s. 273).

Sąd Okręgowy nie dokonał jednak należytej oceny czy błąd oskarżonego w tym zakresie nie był usprawiedliwiony. obrońca oskarżonego argumentował w apelacji, że oskarżony znajdował się w usprawiedliwionym błędzie co do istnienia obowiązku sprawdzania także połączeń spawnych niedostępnych, wymagającego uprzedniego demontażu gondoli i piast, i nie mógł przewidywać, że przez brak demontażu gondol i sprawdzenia połączeń spawnych pod gondolami może narazić kogokolwiek na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, ani że doprowadzi to do wypadku skutkującego śmiercią użytkownika karuzeli (s. 21-22 apelacji). Sąd Okręgowy odniósł się do tej kwestii bardzo lapidarnie, bez rozważenia wszystkich okoliczności tej sprawy i argumentów obrony. Sąd odwoławczy ograniczył się do stwierdzenia, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie można przyjąć, iż oskarżony działał w usprawiedliwionym błędzie co do istnienia ciążącego na nim obowiązku sprawdzania spawów na karuzeli, również tych wymagających demontażu gondoli.

Na gruncie art. 28 § 1 k.k. błąd co do znamion czynu zabronionego mogą usprawiedliwiać okoliczności, które doprowadziły do jego popełnienia. Zaniechanie

przeprowadzenia sprawdzenia spawów pod gondolami może skutkować odpowiedzialnością karną oskarżonego za przestępstwo nieumyślne jedynie wtedy, gdy jego popełnienie okaże się zawinione (zarzucalne). W piśmiennictwie wskazuje się, że „błędne przekonanie może być usprawiedliwione wówczas, gdy w danym układzie sytuacyjnym było ono wybaczone z punktu widzenia ocen społecznych, a sprawcy nie można postawić zarzutu, że nie dochował należytej staranności, aby właściwie rozpoznać sytuację (P. Kozłowska-Kalisz, w: Kodeks karny. Komentarz aktualizowany, red. M. Mozgawa, Lex/el. 2023, teza 10 komentarza do art. 28 k.k.).

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, aby Sąd Okręgowy dokonując oceny czy oskarżony zachował reguły ostrożności, których dochowanie pozwalałoby mu na prawidłowe rozeznanie zakresu ciążącego na nim obowiązku, uwzględnił wszystkie okoliczności tej sprawy. W szczególności zabrakło rzetelnego dokonania oceny czy oskarżony nie zachował ostrożności wymaganej w danych okolicznościach i mógł przewidzieć popełnienie czynu zabronionego, skoro karuzela kilka miesięcy przed zdarzeniem przeszła z pozytywnym wynikiem okresowe badania techniczne przeprowadzone przez uprawniony podmiot – Urząd Dozoru Technicznego; pracownicy tego urzędu w ramach badań okresowych nie dokonywali badań połączeń spawnych ukrytych pod gondolami, nie zalecali też takich czynności oskarżonemu; oskarżony nigdy wcześniej nie słyszał o wypadkach z udziałem tego typu karuzel spowodowanych brakiem sprawdzania połączeń spawnych pod gondolami, także biegły powołany w tej sprawie nie miał wiedzy o takich wypadkach; karuzela, pomimo jej wady konstrukcyjnej (o której istnieniu oskarżony nie wiedział) została dopuszczona do użytkowania przez uprawniony podmiot. Wadliwość fabryczna połączeń spawnych pod gondolą wynika wprost z ustaleń poczynionych już przez Sąd I instancji, podzielonych przez Sąd Okręgowy.

Słusznie zarzuca obrońca, że Sąd odwoławczy nie wziął należycie pod uwagę tego, iż oskarżony działał w zaufaniu do właściwych organów administracji publicznej, tj. Urzędu Dozoru Technicznego, który dokonywał okresowych badań urządzenia bez demontażu gondoli, czym utwierdzał oskarżonego w błędnym przekonaniu, że w ramach „sprawdzania” stanu technicznego karuzeli także na nim nie spoczywa obowiązek demontażu gondoli i sprawdzania spawów zasłoniętych tą gondolą.

Sąd Najwyższy dostrzega, że w drugim zarzucie kasacji skarżący nie powiązał zarzutu naruszenia prawa materialnego ze wskazaniem na rażące naruszenie zasad kontroli odwoławczej (np.: art. 433 § 2 k.p.k.). Zarzut kasacyjny definiuje uchybienie wskazujące na nieprawidłowe uznanie błędu za nieusprawiedliwiony jako rażące naruszenie prawa materialnego (art. 28 § 1 k.k.). Jednak już z uzasadnienia kasacji wprost wynika, że jej autor kwestionuje sposób rozpatrzenia przez Sąd odwoławczy zawartego w apelacji postulatu (sformułowanego jako ewentualny) uznania, że oskarżony działał w warunkach usprawiedliwionego błędu co do tego, że ciąży na nim obowiązek prawny o takim właśnie kształcie, tzn. obowiązek sprawdzenia połączeń spawów na ramieniu krzyżaka karuzeli umiejscowionych pod gondolą, które to sprawdzenie musiało być poprzedzone demontażem gondoli. Dlatego Sąd Najwyższy potraktował ten zarzut jako wskazujący na nienależyte rozpoznanie zawartego w apelacji wskazania na konieczność ustalenia, że oskarżony zaniechał sprawdzenia ukrytych pod gondolą spawów pozostając w błędnym, ale usprawiedliwionym przekonaniu, że taki obowiązek na nim nie ciąży.

Podsumowując, Sąd Najwyższy powyższym wywodem nie przesądza kierunku rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego ponownie rozpoznającego sprawę. Jak już wskazano, powodem uchylenia tego wyroku jest w pierwszej kolejności nieprawidłowe rozpatrzenie, a w zasadzie całkowite nierozpoznanie zarzutu z punktu 3 lit. e apelacji obrońcy oskarżonego. Po prawidłowym rozpoznaniu tego zarzutu, co może wiązać się z koniecznością wykorzystania wiadomości specjalnych, Sąd Okręgowy będzie mógł przystąpić do prawnokarnej oceny zaniechania oskarżonego. Zadaniem Sądu odwoławczego będzie więc ustalenie, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności tej sprawy, czy rzeczywiście na oskarżonym ciążył prawny obowiązek sprawdzenia połączeń spawnych pod gondolami, po uprzednim ich demontażu. W razie ustalenia istnienia takiego obowiązku, Sąd będzie zobowiązany ustalić, czy można oskarżonemu zarzucić, że nie dochował wymaganych reguł ostrożności, przez co nie rozeznał w prawidłowy sposób zakresu swoich obowiązków jako konserwator karuzeli, a jego błąd w tym zakresie nie był usprawiedliwiony, co pozwala na zarzucenie mu, że chociaż nie przewidział, to powinien przewidzieć możliwość narażania jednego z oskarżonych na bezpośrednie niebezpieczeństwo

utrąty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, oraz spowodowanie śmierci drugiego z pokrzywdzonych.

Zwrot opłaty kasacyjnej uzasadnia treść art. 527 § 4 k.p.k.

Mając powyższe na względzie, należało orzec jak w wyroku.

(TM)

[ms]